

Sygn. akt I ACa 646/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg
Sędziowie:	SSA Paweł Rygiel (spr.) SSO (del.) Izabella Dyka
Protokolant:	st. sekr. sądowy Krzysztof Malinowski

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa W. G.

przeciwko Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda W. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 lutego 2019 r. sygn. akt I C 1989/17

1. oddala apelację;

2. odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg SSO (del.) Izabella Dyka

sygn. akt I ACa 646/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 listopada 2020 r.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo, którym powód W. G. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...) zasądzenia kwoty 740.000 zł z odsetkami, tytułem odszkodowania za wydanie niezgodnych z prawem decyzji administracyjnych.

Podstawę wyroku stanowiły następujące, niesporne ustalenia stanu faktycznego.

1/ Decyzją z dnia 14 maja 2009 r. w sprawie znak (...) Starosta (...) orzekł o odmowie zwrotu części działki nr (...) obr. (...)K. na rzecz powoda, I. R., K. Z., S. L., B. W. i K. C.. Na uzasadnienie wskazał, że wbrew treści art. 136 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami nie wszyscy poprzedni współwłaściciele (ich następcy prawni) wystąpili o zwrot nieruchomości. Decyzja ta została utrzymana w mocy decyzją Wojewody (...) z dnia 9 grudnia 2009 r. w sprawie znak (...) z takim samym uzasadnieniem merytorycznym, jak w decyzji Starosty. Skutkiem wniesienia skarg do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K., a następnie skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego decyzja stała się prawomocna z dniem 15 marca 2012 r.

2/ Decyzją z dnia 20 maja 2009 r. w sprawie znak (...) Starosta (...) orzekł o odmowie zwrotu części działki nr (...) obr. (...)K. na rzecz powoda, K. Z., S. L., B. W. i K. C.. Na uzasadnienie wskazał, że wbrew treści art. 136 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami nie wszyscy poprzedni współwłaściciele (ich następcy prawni) wystąpili o zwrot nieruchomości. Decyzja ta została uchylona decyzją Wojewody (...) z dnia 28 lipca 2010 r. w sprawie znak (...) z powodów zmian geodezyjnych przedmiotowych nieruchomości, a następnie Wojewoda z takim samym uzasadnieniem merytorycznym, jak w decyzji Starosty orzekł o odmowie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości stanowiącej część działki nr (...). Skutkiem wniesienia skarg do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K., a następnie skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego decyzja stała się prawomocna z dniem 15 marca 2012 r.

3/ Decyzją z dnia 9 maja 2016 r. w sprawie znak (...) Wojewoda (...) stwierdził, że jego decyzja z dnia 9 grudnia 2009 r. oraz utrzymana przez nią w mocy decyzja Starosty (...) z dnia 14 maja 2009 r. o odmowie zwrotu części działki nr (...) zostały wydane z naruszeniem prawa. W uzasadnieniu stwierdził, że od wydania decyzji Wojewody (...) z dnia 21.12.2009 r. minęło ponad 5 lat, co uniemożliwia uchylenie zaskarżonej decyzji z uwagi na treść art. 146 § 1 kpa. Stwierdził także, że uchyła się od merytorycznego rozpatrzenia, czy zaszły przesłanki do zwrotu wywłaszczonej nieruchomości.

4/ Decyzją z dnia 6 kwietnia 2016 r. w sprawie znak(...)Wojewoda (...) stwierdził, że jego decyzja z dnia 28 lipca 2010 r. o odmowie zwrotu części działki nr (...) została wydana z naruszeniem prawa. W uzasadnieniu stwierdził, że od wydania decyzji Wojewody (...) z dnia 28.07.2010 r. minęło ponad 5 lat, co uniemożliwia uchylenie zaskarżonej decyzji z uwagi na treść art. 146 § 1 kpa. Stwierdził także, że uchyła się od merytorycznego rozpatrzenia, czy zaszły przesłanki do zwrotu wywłaszczonej nieruchomości.

5/ Na skutek złożonej przez powoda skargi Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 14 lipca 2015 r. sygn. (...) orzekł, że art. 136 ust. 3 zd. 1 ustawy z dnia 12 sierpnia 1997 r. „o gospodarce nieruchomościami” (Dz. U. z 2015 r. poz. 782) w zakresie, w jakim uzależnia przewidziane w nim żądanie byłego współwłaściciela wywłaszczonej nieruchomości lub jego spadkobierców, od zgody pozostałych byłych współwłaścicieli nieruchomości lub ich spadkobierców jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 21 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Oddalając powództwo Sąd I instancji, odwołując się do treści art. 417¹ § 2 k.c. wskazał, że powód dysponuje orzeczeniami stwierdzającymi wydanie wadliwych decyzji administracyjnych. Tym samym spełniona jest przesłanka bezprawności działania Skarbu Państwa. Tym niemniej powód nie wykazał pozostałych przesłanek roszczenia odszkodowawczego tj. istnienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym zachowaniem pozwanego a szkodą. Podkreślił, że podstawą odmowy zwrotu powodowi wywłaszczonych nieruchomości był fakt, że wniosek o ich zwrot nie został złożony przez wszystkich poprzednich właścicieli. Przy uznaniu, iż szkodę stanowi fakt niemożności odzyskania własności nieruchomości skutkiem decyzji wydanej z naruszeniem prawa, to pomiędzy tą szkodą, a wadliwą decyzją brak jest związku przyczynowego.

Sąd podkreślił, że Wojewoda (...) uznał decyzje o odmowie zwrotu wywłaszczonych nieruchomości za wydane z naruszeniem prawa jedynie z tej przyczyny, że wnioski o zwrot nie zostały złożone przez wszystkich współwłaścicieli. Jednocześnie Wojewoda nie poczynił żadnych ustaleń pozwalających Sądowi na uznanie w niniejszej sprawie, że do stwierdzenia wydania decyzji z naruszeniem prawa doszło na skutek innych jeszcze przesłanek, w szczególności tak

organ administracyjny jak i sąd administracyjny nie badał, czy została spełniona przesłanka zbędności na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu Tymczasem zgodnie z treścią art. 127 § 3 k.p.a. stronom przysługiwało prawo zaskarżenia tych decyzji. Powód mógł wnieść odwołanie od decyzji Wojewody (...) z dnia 6 kwietnia 2016 r. i 09 maja 2016 r. do Ministra Infrastruktury i Budownictwa w Warszawie, jednak z możliwości ich zaskarżenia nie skorzystał.

Sąd wskazał dodatkowo, że poprzednicy prawni powoda zostali wywłaszczeni decyzjami administracyjnymi, a nie z mocy prawa. Dlatego do badania przesłanki zwrotu wywłaszczonej nieruchomości właściwy jest wyłącznie organ administracyjny (art. 142 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami). Jeżeli tej przesłanki organ administracyjny nie zbadał, to powodowi od uzasadnienia decyzji służyło odwołanie, z którego jednak nie skorzystał. W takiej sytuacji nie jest rolą sądu powszechnego orzekanie czy zachodziły czy nie przesłanki do zwrotu wywłaszczonej nieruchomości. Tymczasem dla ziszczenia się roszczenia odszkodowawczego Skarbu Państwa koniecznym byłoby ustalenie, że gdyby nie decyzje wydane z naruszeniem prawa, to powód nieruchomości by odzyskał - a zatem, że były zbędne na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości powód zarzucając:

- naruszenie art. 361 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż powód nie wykazał, że pomiędzy bezprawnym wydaniem dwóch decyzji przez Starostę (...) z dnia 14.05.2009 r. i 20.05.2009 r. utrzymanych w mocy decyzjami Wojewody (...) z dnia 09.12.2009 r. i 28.07.2010 r., a nieotrzymaniem udziałów we własności działek (...) przez powoda w drodze restytucji naturalnej, zachodzi adekwatny związek przyczynowo - skutkowy, gdy tymczasem organ udaremnił powodowi zwiększenie majątku, które mogłoby nastąpić gdyby nie zdarzenia wyrządzające szkodę, tj. wydane decyzje;

- bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych powoda, w tym: a/ z akt postępowania administracyjnego prowadzonego przez Starostę (...) znak sprawy(...), a w szczególności z zawiadomienia skierowanego do powoda przez Urząd Miasta K. Wydział Skarbu Miasta z dnia 31.08.2006 r. (k. 6 i 7 akt); b/ z akt postępowania administracyjnego, prowadzonego przez Starostę (...) znak sprawy (...)w których to aktach znajdują się dokumenty z akt sprawy prowadzonej przez Urząd Miasta K., znak sprawy (...) a w szczególności k. 8 akt, zawierającej protokół rozprawy przeprowadzonej w dniu 29.12.1992 r., w której powód W. G. oraz przedstawiciel (...) Zakładów (...) zgodnie potwierdzili, iż na terenie parceli I. kat (...), znajdującej się w ramach działki (...) (obecnie stanowiącej działkę (...)), nigdy nie został zrealizowany cel wywłaszczenia; c/ z opinii biegłego d/s szacowania nieruchomości - co doprowadziło w rezultacie do niewyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;

- naruszenie art. 150 § 2 k.p.a. poprzez jego błędną interpretację i uznanie, że organ wyższego rzędu uprawniony był do rozpatrywania przesłanek merytorycznych do zwrotu udziału w nieruchomościach, podczas gdy w rzeczywistości organ ten był ustawowo uprawniony jedynie do stwierdzenia, czy zachodzą podstawy do wznowienia postępowania, nie miał zatem ustawowo żadnych kompetencji do merytorycznej oceny, czy istniały przesłanki do zwrotu nieruchomości;

- naruszenie art. 417 k.c., art. 417¹ § 2 k.c. w zw. z art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, wskutek jego niezastosowania i nie zasądzenia odszkodowania mimo, że powód wykazał, że zaistniały przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa tj. bezprawność działania pozwanego, szkodę oraz normalny związek przyczynowy między bezprawnym zachowaniem pozwanego, a szkodą.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 740 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenie kosztów procesu za I i II instancję według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Ustalony w sprawie stan faktyczny nie był między stronami sporny i ustalenia dokonane w pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

W sprawie nie budzi wątpliwości ocena co do bezprawności decyzji administracyjnych: Starosty (...) z 14 maja 2009 r. i utrzymującej ją w mocy decyzji Wojewody (...) z dnia 09 grudnia 2009 r. oraz decyzji Starosty (...) z dnia 20 maja 2009 r. i decyzji Wojewody (...) z dnia 28 lipca 2010 r. Podstawę wszystkich tych decyzji w przedmiocie odmowy zwrotu na rzecz powoda i innych określonych osób działek nr (...) stanowiła okoliczność, iż wbrew przepisowi art. 136 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami nie wszyscy poprzedni współwłaściciele lub współspadkobiercy wystąpili z wnioskiem o zwrot wywłaszczonej nieruchomości. Brak takiego wniosku wszystkich współwłaścicieli lub współspadkobierców wyłączał możliwość wydania pozytywnej decyzji o zwrocie nieruchomości. Jednakże Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 14 lipca 2015 r., sygn. akt (...) orzekł, że art. 136 ust. 3 zd. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami w zakresie, w jakim uzależnia przewidziane w nim żądanie byłego współwłaściciela wywłaszczonej nieruchomości lub jego spadkobierców, od zgody pozostałych byłych współwłaścicieli nieruchomości lub ich spadkobierców jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w zw. z art. 21 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. To orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego skutkowało wszczęciem postępowania wznowieniowego, jednakże wobec zachodzenia negatywnej przesłanki w postaci upływu ponad 5 lat od doręczenia decyzji, Wojewoda (...) decyzjami z dnia 6 kwietnia 2016 r. i 9 maja 2016 r. nie mógł wydać decyzji o charakterze reformatoryjnym, a jedynie mógł stwierdzić, że sporne decyzje zostały wydane z naruszeniem prawa.

Nie były jednak właściwe poczynione przez Sąd Okręgowy rozważania prawne dotyczące tego, na czym miał polegać brak związku przyczynowego pomiędzy bezprawnością decyzji a potencjalną szkodą powoda w oparciu o art. 361 § 1 k.c. Wymaga podkreślenia, że wydanie wadliwego orzeczenia administracyjnego i stwierdzenie następnie jego nieważności, oczywiście stanowi wypełnienie podstawowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, jednakże nie przesądza w sposób wiążący dla sądu o istnieniu pozostałych przesłanek odpowiedzialności wynikających z Kodeksu cywilnego, w szczególności istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a dochodzoną szkodą. W związku z tym przyjmowanie i stosowanie w tym zakresie jakiegokolwiek "automatyzmu odpowiedzialności" jest niedopuszczalne. Każdorazowo, dla stwierdzenia istnienia przesłanki normalnego związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a dochodzoną szkodą, nieodzowne jest przeprowadzenie oceny o jakiej mowa w art. 361 § 1 k.c., a więc zbadanie, czy szkoda nastąpiłaby także wtedy, gdyby zapadła decyzja zgodna z prawem. Związek przyczynowy jest konieczną przesłanką powstania odpowiedzialności, a zatem brak przyczynowości powoduje, że nawet ewentualna ocena zachowania strony pozwanej jako bezprawnego nie mogłaby doprowadzić do uznania jej odpowiedzialności za szkodę. (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 21 maja 2018 r., sygn. akt I ACa 262/18, LEX nr 2680274).

Sąd I instancji dokonując oceny, iż powód nie zdołał wykazać przedmiotowej przesłanki uznał, że powód miał możliwość zaskarżenia decyzji Wojewody (...) z dnia 9 maja 2016 r. i 6 kwietnia 2016 r., jednak z niej nie skorzystał, skutkiem czego nie zostało ustalone w postępowaniu administracyjnym czy zachodziły lub nie przesłanki do zwrotu wywłaszczonej nieruchomości. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak zaskarżenia przez powoda decyzji Wojewody (...) z 2016 r. odwołaniem do Ministra Infrastruktury i Budownictwa i brak dalszego zbadania merytorycznych przesłanek zwrotu nieruchomości w tym postępowaniu administracyjnym, nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Decyzje z 2016 r. o stwierdzeniu wydania decyzji o odmowie zwrotu nieruchomości z naruszeniem prawa są prawomocne i stanowią podstawę do badania roszczeń powoda.

Pomimo powyższego orzeczenie odpowiada prawu, zaś konkluzja o braku związku przyczynowego między wydanymi, bezprawnymi decyzjami a szkodą powoda jest prawidłowa. Istotne jest bowiem, że zarówno w decyzjach z 2009 r. i 2010 r. w przedmiocie odmowy zwrotu nieruchomości, jak i decyzjach z 2016 r. stwierdzających wydanie w/w decyzji z naruszeniem prawa podnoszono, że jedyną przyczyną odmowy zwrotu powodowi i innym osobom działek

nr (...) stanowił brak legitymacji z art. 136 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Skoro zatem wobec wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14.07.2015 r. sygn.(...) wskazany przepis okazał się niekonstytucyjny w takim zakresie, jakim stanowił podstawę decyzji, to wymagało zbadania czy powód miał możliwość ponownego wystąpienia do organu administracyjnego z wnioskiem o zwrot nieruchomości.

Zważyć bowiem należy, że – co do zasady – ocena istnienia przesłanek zasadności roszczenia o zwrot w oparciu o art. 136 u.g.n. oraz czy nieruchomość nie została wykorzystana na cel wskazany w decyzji o wywłaszczeniu, należy do kompetencji organu administracji publicznej. Po drugie, w sytuacji gdy odmowa zwrotu nieruchomości wadliwą decyzją administracyjną nastąpiła z innych przyczyn niż merytoryczne, a tym samym wskazane wyżej przesłanki nie były badane, to stwierdzenie, że przedmiotowe decyzje zostały wydane z naruszeniem prawa nie tworzy jeszcze związku przyczynowego pomiędzy bezprawnością tych decyzji a szkodą w postaci utraty wartości nieruchomości wobec ich nieodzyskania. Dla weryfikacji istnienia adekwatnego związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. niezbędne jest bowiem zweryfikowanie, czy zachodziły przesłanki merytoryczne do zwrotu wywłaszczonych nieruchomości.

Powyższe tworzy dwa dalsze problemy. Po pierwsze, czy osoba, której odmówiono zwrotu nieruchomości z przyczyn występujących w niniejszej sprawie, a następnie - na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego kwestionującego podstawę wydania decyzji odmownych - postępowanie wznowieniowe z uwagi na wystąpienie przesłanki negatywnej związanej z upływem czasu nie mogło się zakończyć decyzją merytoryczną, ma możliwość wykazywania istnienia przedmiotowych przesłanek w procesie cywilnym, czy też podstawy do zwrotu nieruchomości mogą być badane wyłącznie w postępowaniu administracyjnym. Z tym wiąże się drugie zagadnienie – czy w stwierdzonym stanie faktycznym, wobec braku możliwości wydania decyzji merytorycznej w toku administracyjnego postępowania wznowieniowego, uprawniony może zainicjować ponowne postępowanie administracyjne w przedmiocie zwrotu udziałów w wywłaszczonej nieruchomości. W przypadku przyjęcia braku takiej możliwości należałoby przyjąć, że istnienie okoliczności warunkujących zwrot wywłaszczonej nieruchomości w oparciu o art. 136 u.g.n. winno zostać zbadane w postępowaniu cywilnym – odmienne przyjęcie skutkowałoby niedopuszczalną sytuacją faktycznego pozbawienia powoda możliwości dochodzenia roszczenia. Natomiast przyjęcie, że powód mógł (może) złożyć ponowny wniosek o zwrot udziałów wywłaszczonej nieruchomości, w oczywisty sposób prowadzi do wniosku, że pomiędzy twierdzoną szkodą a bezprawnymi, spornymi decyzjami nie ma adekwatnego związku przyczynowego. Powód bowiem albo mógł odzyskać udziały w nieruchomościach na skutek złożenia ponownego wniosku, albo odmawiając zwrotu po rozpoznaniu ponownego wniosku w tym przedmiocie, organ administracyjny przesądziłby o braku przesłanek merytorycznych określonych art. 136 u.g.n.

Przedstawione wyżej wątpliwości tracą znaczenie, o ile uwzględnimy, że możliwość złożenia przez powoda ponownego wniosku o zwrot udziałów w wywłaszczonych nieruchomościach została wprost przewidziana ustawą z dnia 4 kwietnia 2019 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2019 r., poz. 801). Ustawa ta w art. 1 ust. 1 lit. c) dokonała zmiany treści art. 136 ust. 3, który został uznany za niezgodny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie wskazanym w wyroku TK z 14 lipca 2015 r. i otrzymał nowe brzmienie, przewidujące możliwość żądania przez poprzedniego właściciela zwrotu także udziału w wywłaszczonej nieruchomości albo części wywłaszczonej nieruchomości lub udziału w tej części. Ustawą został także dodany nowy ust. 7 przedmiotowego przepisu, wskazujący, że uprawnienie do zwrotu, o którym mowa w ust. 3, wygasa, jeżeli od dnia, w którym decyzja o wywłaszczeniu stała się ostateczna, upłynęło 20 lat, a w tym terminie uprawniony nie złożył wniosku, o którym mowa w ust. 3. Przepis ten wprowadził zatem konkretny termin, po upływie którego wygasa możliwość wystąpienia z wnioskiem o zwrot wywłaszczonej nieruchomości. Jednocześnie, zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 4 kwietnia 2019 r. został przewidziany specjalny przejściowy tryb żądania zwrotu wywłaszczonej nieruchomości dla osób, które uzyskały decyzje odmowne z uwagi na brak zgody wszystkich właścicieli, łągodzący w/w termin zawity 20 lat. Przepis ten stanowi, że: „w przypadku gdy w okresie od dnia 1 stycznia 1998 r. do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, ze względu na brak zgody wszystkich uprawnionych, żądanie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości lub jej części: 1) nie zostało zgłoszone w terminie, o którym mowa w art. 136 ust. 5 ustawy zmienianej w art. 1, albo 2) nie zostało uwzględnione - poprzedni właściciel albo jego spadkobierca może złożyć żądanie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości lub udziału

w tej nieruchomości albo części wyłączonej nieruchomości lub udziału w tej części w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.”

Ustawa z dnia 4 kwietnia 2019 r. weszła w życie 14 maja 2019 r. Ostateczny termin 12 miesięcy na złożenie ponownego wniosku o zwrot wyłączonej nieruchomości upłynął zatem 14 maja 2020 r. Jednakże z uwagi na art. 15 zzz ustawy dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2020 r., poz. 568) **bieg tego terminu administracyjnego został zawieszony z dniem 31 marca 2020 r. Do odwołania terminu doszło na mocy ustawy** z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS – CoV – 2, który w art. 46 pkt 20 uchylał w/w art. 15 zzz (Dz. U. z 2020, poz. 875) z dniem 24 maja 2020 r., a nowy termin na złożenie wniosku wypadał na dzień 7 lipca 2020 r.

Powód miał zatem w oparciu o art. 3 cyt. wyżej ustawy możliwość złożenia żądania zwrotu udziału w wyłączonej nieruchomości w terminie od 14 maja 2019 r. do 7 lipca 2020 r.. W wyznaczonym terminie powód takiego wniosku nie złożył, a w związku z tym jego uprawnienie wygasło.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powód miał zatem podstawę do złożenia ponownego wniosku o zwrot nieruchomości i to w oparciu o przepis, który dotyczył wprost takich przypadków jak powoda - związanych z brakiem legitymacji w sprawach o zwrot nieruchomości. Samo nieskorzystanie z tego przepisu i wskazanej w nim drogi postępowania administracyjnego spowodowało zerwanie ciągu przyczynowego pomiędzy bezprawnością decyzji o odmowie zwrotu nieruchomości z 2009 r. i 2010 r., a szkodą powoda. Pomimo bowiem bezprawności decyzji powód miał możliwość poszukiwania ochrony prawnej poprzez złożenie nowego wniosku do właściwego starosty o zwrot wyłączonej nieruchomości, a skoro po upływie w/w ustawowego terminu jego uprawnienie wygasło, to brak jest związku przyczynowego wymaganego dla zgłoszonego roszczenia odszkodowawczego powoda.

Z powyższych względów apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w pkt 1 wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd odstąpił w pkt 2 od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W odniesieniu do zasady słuszności w art. 102 k.p.c. określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Istotne zatem są okoliczności związane z przebiegiem sprawy – charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia oraz leżące poza procesem – sytuacja majątkowa i życiowa strony. Ocena, czy takie wypadki wystąpiły w konkretnej sprawie należy do sądu, który powinien dokonać jej w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., sygn. akt V CZ 124/12, LEX nr 1341727). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, analiza całokształtu okoliczności sprawy prowadzi do wniosku, że w przypadku powoda można mówić o wystąpieniu „szczególnie uzasadnionego wypadku”, w rozumieniu art. 102 k.p.c. Z uwagi na charakter roszczenia i wydane dotychczas prawomocne decyzje administracyjne mógł pozostawać w subiektywnym przeświadczeniu o słuszności swojego żądania. Te okoliczności doprowadziły Sąd Apelacyjny do przekonania, że względy słuszności przemawiają za odstąpieniem od obciążania powoda kosztami postępowania przed sądem II instancji.

SSA Paweł Rygiel SSA Sławomir Jamróg SSO (del.) Izabella Dyka